

Grabowska, Lucyna

Na frontach II wojny światowej

Biezuńskie Zeszyty Historyczne 16, 79-80

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na frontach II wojny światowej

Wojna dotarła do Bieżunia rankiem 8 września wraz z niemieckimi oddziałami, które zajęły miasto bez walki. W Bieżuniu nie było oddziałów wojskowych, które mogłyby dać odpór agresorowi. Nie znaczy to wcale, że zabrakło wśród bieżuniaków i okolicznej ludności – żołnierzy. Zmobilizowani w różnych jednostkach wojskowych, podzielili losy innych żołnierzy polskich, rozproszonych po wszystkich frontach II wojny światowej. Zaznaczyli swoją obecność wszędzie tam, gdzie toczyła się walka z niemieckim okupantem.

Po klęsce wrześniowej wielu z nich dostało się do niewoli niemieckiej, gdzie w oflagach i stalagach czekało końca wojny. Inni, internowani na wschodzie po agresji armii radzieckiej 17 września, ginęli w stalinowskich łagrach i obozach. Ci, którym udało się przeżyć, zasilili szeregi Armii Polskiej, utworzonej w ZSRR w 1941 r. Wraz z jej dowódcą, Władysławem Andersem, przeszli chlubny szlak bojowy w szeregach II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych poprzez Bliski Wschód, Egipt do Włoch, gdzie wstawili się w walkach o wzgórze Monte Cassino oraz o wyzwolenie Ankony i Bolonii. Byli wśród żołnierzy i oficerów, którzy uniknęli niewoli przedostając się poprzez Rumunię do Francji, Anglii i na Bliski Wschód, gdzie u boku zachodnich sojuszników formowały się Polskie Siły Zbrojne. Walczyli w obronie Francji, wspomagali aliantów w Norwegii, bronili angielskiego nieba w bitwie lotniczej o Anglię. Wraz z I Dywizją Pancerną gen. Stanisława Maczka brali udział w walkach w Normandii, o wyzwolenie Belgii i Holandii. W Afryce w oddziałach Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich bronili twierdzy Tobruk. Nie zabrakło ich w Armii LWP, sformowanej przez gen. Zygmunta Berlinga w ZSRR, z którą dotarli do samego Berlina.

Również w okupowanym kraju przez cały czas trwania wojny społeczeństwo polskie prowadziło zmagania z wrogiem. Polska była jedynym państwem posiadającym dobrze zorganizowaną podziemną armię i wieloraki aktywny ruch konspiracyjny. Tuż po klęsce wrześniowej utworzono

Służbę Zwycięstwu Polski, następnie Związek Walki Zbrojnej, który w 1942 r. przekształcony został w Armię Krajową. Organizowała ona działania partyzanckie i wywiadowcze na terenie całego kraju. Prócz tego każda opcja polityczna tworzyła własne oddziały zbrojne.

Na terenie gminy Biezuń działały głównie Bataliony Chłopskie, a także Armia Krajowa oraz oddziały Gwardii Ludowej przekształcone w 1944 r. w Armię Ludową. Formacje te walczyły z terrorem wprowadzonym przez okupanta, organizowały akcje sabotażowe i rozpoznawcze, wspierały ra-dzieckie grupy dywersyjno-zwiadowcze.